

Poniedziałek, 6 sierpnia, Święto Przemienienia Pańskiego

7.00 + Julian Wilkosz w 13. r.śm.
18.30 + Leonia w 24. r. śm. i + Anna

Wtorek, 7 sierpnia

7.00 + Bronisław Bieda w 5 r. śmierci i jego ++ rodzice
18.30 rezerwacja z mijającym terminem dopełnienia: o bło Boże w 25 r. urodzin Dawida

Środa, 8 sierpnia

7.00 + Katarzyna Skórnicka w 43. r. śmierci, Stanisław Skórnicki w 72. r. śmierci
18.30 Andrzej Teichman w r. śm.

Czwartek, 9 sierpnia, Święto św. Teresy Benedykty od Krzyża

7.00 ++ Łucja, Feliks, Józefa, Jacek, Bronisław, Stanisław i ++ z rodzin Wilków i Dzieżów
18.30 ++ Michalina, Stanisław, Józef, Marianna, Antoni

Piątek, 10 sierpnia, Święto św. Wawrzyńca, diakona i męczennika

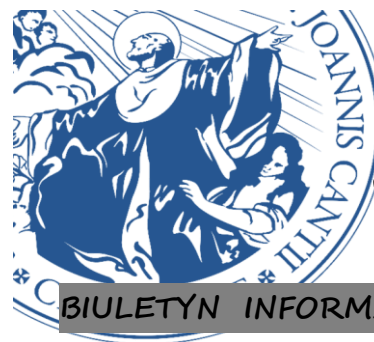
7.00 w intencji Panu Bogu wiadomej
18.30 + Stefan Korba w 23 r. śm.

Sobota, 11 sierpnia

7.00 o świętość życia w rodzinie
18.30 + Marian w 6. r. śm.

19. Niedziela Zwykła, 12 sierpnia

7.30 ++ Stefan, Julia, Stanisława Szlachta
9.00 Dzięczynna za 82 lata życia z prośbą o Bł. Boże i zdrowie + Tadeusz w 4. r. śm.
10.30 + Alfred Kaszowski w 10 r.śm., jego rodzice Jan i Anna
12.00 + Halina Wyrodek w 10 r. śm.
18.30 Za parafian
20.00 ++ Irena i Marian



WSPÓLNOTA

BIULETYN INFORMACYJNY PARAFII ŚW. JANA KANTEGO

jankanty.pl

EWANGELIA NA NIEDZIELĘ /J 6, 24-35/

A kiedy ludzie z tłumu zauważyli, że nie ma tam Jezusa, a także Jego uczniów, wsiedli do łodzi, przybyli do Kafarnaum i tam szukali Jezusa. Gdy zaś odnaleźli Go na przeciwległym brzegu, rzekli do Niego: Rabbi, kiedy tu przybyłeś? W odpowiedzi rzekł im Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Szukacie Mnie nie dlatego, żeście widzieli znaki, ale dlatego, żeście jedli chleb do sytości. Troszczcie się nie o ten pokarm, który ginie, ale o ten, który trwa na wieki, a który da wam Syn Człowieczy; Jego to bowiem pieczęcią swą naznaczył Bóg Ojciec.

Oni zaś rzekli do Niego: Cóż mamy czynić, abyśmy wykonywali dzieła Boże? Jezus odpowiadając rzekł do nich: Na tym polega dzieło /zamierzone przez/ Boga, abyście uwierzyli w Tego, którego On posłał. Rzekli do Niego: Jakiego więc dokonasz znaku, abyśmy go widzieli i Tobie uwierzyli? Cóż zdziałasz? Ojcowie nasi jedli mannę na pustyni, jak napisano: Dał im do jedzenia chleb z nieba.

Rzekł do nich Jezus: Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam: Nie Mojżesz dał wam chleb z nieba, ale dopiero Ojciec mój da wam prawdziwy chleb z nieba. Albowiem chlebem Bożym jest Ten, który z nieba zstępuje i życie daje światu. Rzekli więc do Niego: Panie, dawaj nam zawsze tego chleba! Odpowiedział im Jezus: Jam jest chleb życia. Kto do Mnie przychodzi, nie będzie taknął; a kto we Mnie wierzy, nigdy pragnąć nie będzie.

REFLEKSJA

Przecież lubimy, jeśli drugi nas zaakceptuje lub zauważy. Wyglądamy szacunku i wysłuchania przez bliźnich. Zabiegamy o pokój i sprawiedliwość. Ba, wcale nieobce nam jest pytanie o to, po co żyjemy. To nasze powszechne i...co tu dużo mówić, powszednie potrzeby.

Jeśli tak, to nasza troska o chleb powszedni nie wyklucza pragnienia Chleba Życia. Te pragnienia człowieka nie są w opozycji. Tu nie ma mowy o wzajemnym wykluczeniu potrzeb. Raczej chodzi o przesunięcie akcentu. O coś na podobieństwo zmiany nawyku żywieniowego. Jeśli piję kefir - mam mocniejsze kości i uodparniam się na zakażenia bakteryjne. Podobnie, jeśli codziennie karmię się słowami i czynami Jezusa, wtedy właśnie przenika mnie Jego moc.

PRZED PRZYGOTOWANIEM BUKIETU NA ZIELNĄ

W sobotni rano schodząc do kuchni, by przygotować śniadanie, przypomniałem sobie, że mam podlać palmę w jadalni. Od kilku dni zwlekałem z wykonaniem tego zadania, usprawiedliwiając się pilniejszymi zadaniami do wykonania. Tym razem nie mogłem sobie pozwolić na zwłokę. Palma cierpiała. Podlałem ją natychmiast. Miałem wrażenie, że chlupot wody wylewanej ostrożnie z litrowego garnka do donicy był dla palmy upragniony i bardzo oczekiwany. Ja natomiast bardziej skupiony, bardziej rześki i zmotywowany, po napojeniu rośliny przygotowałem śniadanie dla ludzi, którzy się na nie zapowiedzieli.

Jakby nie palmę, tylko mnie opłukała orzeźwiająca bryza.

Jestem chrześcijaninem. Jestem powołany, by działać etycznie, a co za tym idzie - ekologicznie. Etyka chrześcijańska wymaga ode mnie również tego, żebym dbał o ochronę środowiska. Nie powinienem ulegać frustracji ekologicznej. Powinienem epatować radością stworzenia. Jane Fonda, aktorka amerykańska powiedziała: *Obchodzimy się z tym światem tak, jakbyśmy w bagażniku mieli jeszcze jeden.* Nie mam w bagażniku jeszcze jednego świata, bym mógł z tym, w którym żyję obchodzić się niefrasobliwie i obojętnie.

Nie idzie o tyleż powszechnie słyszalne, co obojętnie potraktowane apele, niekończące się debaty na rzecz zrównoważonego rozwoju, czy też tym bardziej o spektakularne znaki sprzeciwu wobec obojętności ekologicznej wielu. Idzie o prostą indywidualną codzienną wskazówkę w mojej duszy, co zrobić, żeby głosić radość stworzenia. No i o wypełnienie tej wskazówki.

Znamienny jest 211 punkt encykliki Franciszka *Laudato si* z roku 2015, poświęconej trosce o Ziemię, czyli o wspólny dom. Papież pisze tam tak: *Jeśli dana osoba, mimo że jej zasoby materialne pozwalają na większe wydatki, zazwyczaj ubiera się cieplej, zamiast włączać ogrzewanie, to znaczy, że nabyła przekonania i odczuć sprzyjających ochronie środowiska.*

Ziemia to rzeczywiście nasz wspólny dom. Piękny. Zdumiewająco wielki i różnorodny, jak możemy się o tym przekonać w czasie wakacyjnych podróży. Już raz poznaliśmy, że mieszkaliśmy w raju, dopiero wtedy, gdy zostaliśmy z niego wypędzeni. Nie możemy kolejny raz popełnić tego błędu. Ziemia to raj na szczęście jeszcze nieutracony. Trzeba o niego dbać. Jesteśmy ciągle zdolni do budowania naszego własnego domu i opieki nad nim. Tym bardziej, że Stwórca nas w tym działaniu nie opuszcza. Stwórca również dziś nie żałuje, że nas stworzył. Ziemia to nasz dom, który bezinteresownie otrzymaliśmy od naszych przodków i niebawem przekazemy ją również bezinteresownie przyszłym pokoleniom. Jak byśmy się czuli, gdyby potomni widzieli w nas grabieżców? Nie mamy wyjścia. Powinniśmy zadbać o zrównoważony rozwój. Odstąpić od zużywania ograniczonych zasobów ziemskich bez zahamowań. Trzeba zrezygnować z pochłonięcia tego, co na zawsze odebralibyśmy innym.

Jako ludzie stanowimy centrum świata, choć nietrudno chyba zrozumieć każdemu z nas, że człowiek ma się dobrze dopiero wtedy, gdy również natura jest zadbane, a rośliny i zwierzęta mają warunki życia stosowne dla swego gatunku.

Dosyć refleksji. Do dzieła! Idę podlać pelargonie w skrzynkach na balkonie. To moja ekologiczna wskazówka, którą wypełniam codziennie, by zabezpieczyć mój mały ekosystem, który sprawia wiele radości estetycznej spoglądającym na niego.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE NA 18. NIEDZIELĘ ZWYKŁĄ

1. Dziś, z racji pierwszej niedzieli miesiąca po każdej Mszy św. adoracja Najświętszego Sakramentu.

2. Jutro święto Przemienienia Pańskiego i rozpoczęcie 38. Pieszej Pielgrzymki Krakowskiej na Jasną Górę. W środę wspomnimy św. Dominika, prezbitera; w czwartek święto św. Teresy Benedykty od Krzyża, dziewicy i męczennicy, patronki Europy, w piątek święto św. Wawrzyńca, diakona i męczennika.

3. Dziękujemy za ofiary inwestycyjne, złożone w lipcu pomimo tego, że ogłosiliśmy wakacyjną przerwę w zbieraniu tych ofiar. Opłaciliśmy z nich lipcowy abonament ciepłowniczy. Bóg zapłać!

4. Dziękujemy za modlitwę w intencji powrotu do zdrowia księdza Jacka Kurzydło i wszystkich poszkodowanych w groźnym, wtorkowym wypadku samochodowym na Pomorzu. Prosimy o dalszą modlitwę w tej intencji i o bezpieczną jazdę z odpoczynkiem i schłodzeniem co najmniej po dwóch godzinach podróży, zwłaszcza w czasie trwającej fali upałów w naszym kraju.

5. Trwa czas zobowiązania abstynenckiego pod hasłem *100 dni trzeźwości dla Ojczyzny w 100-lecie Jej Niepodległości.* Wspieramy modlitwą i solidarnym podjęciem zobowiązania mocarzy Ducha podejmujących ambitne wyrzeczenia. Wszystkich w czasie wakacyjnego wypoczynku prosimy o zachowanie trzeźwości.

6. Zaświadczenia o możliwości bycia chrzestnym wydajemy zgodnie z naszymi kompetencjami jedynie naszym parafianom, faktycznie mieszkającym na terytorium naszej parafii co najmniej od trzech miesięcy. Jeśli ktoś mieszka w innym miejscu w Polsce lub za granicą - zgłasza się po takie zaświadczenie do właściwego mu duszpasterza miejsca. Dobrze jest również po zamieszkaniu na terenie parafii odwiedzić duszpasterza w godzinach urzędowania kancelarii i zarejestrować swój pobyt w parafii, zwłaszcza jeśli będzie on trwał co najmniej sześć miesięcy. Jeśli tego nie uczynimy, duszpasterz dokona rejestracji podczas wizyty kołędowej.

7. W minionym tygodniu pożegnaliśmy śp. Andrzeja Czernego. *Wieczny odpoczynek racz Mu dać Panie...*